



COMMUNIO IN CHRISTO

Nasze Życie - Nasze Dzieła

36. Cyfrowy List Duchowny, 15 października 2025

Temat: POKORA OSADZENIE W ŻYCIU

Drodzy Czytelnicy!

W październikowym wydaniu naszego Listu Duchowego rozważamy pokorę, opierając się na Regule Zakonu Communio in Christo. 10 stycznia 1985 r. – miesiąc po założeniu Ordo Communio in Christo – Matka Maria Teresa ujawniła swoją głęboką redefinicję pokory i wprowadziła ją jako ślubowanie w ramach duchowości chrześcijańskiej. Była to odważna i inspirująca zmiana: zastąpiła ona dla swojej wspólnoty tradycyjne śluby ubóstwa ślubami pokory, które uważała za bardziej kompleksowe i transformujące dla radykalnego naśladowania miłości Chrystusa.



Ta duchowa innowacja stanowi jedno z czterech ślubów składanych przez członków Communio in Christo – ubóstwo, na nowo rozumiane jako pokora, obok czystości, posłuszeństwa i miłości bliźniego. Jej wnikliwe spojrzenie zachęca nas do życia nie tylko w zewnętrznym oderwaniu, ale także w wewnętrznym oddaniu i naśladowaniu pokornego serca Jezusa.

Przypominają nam się również słowa świętej Teresy z Avila, której święto obchodzimy 15 października: „Prawdziwa pokora, jakkolwiek głęboka by nie była, nie niepokoi, nie dezorientuje ani nie przeraża duszy; wręcz przeciwnie, przynosi jej spokój, wewnętrzną radość i pogodę ducha”. (por. fragment z: Teresa z Avila, „Die Botschaft vom Gebet“ - „Przesłanie modlitwy“, Lipsk 1988, 144 i nast.)

Niech ta medytacja zbliży nas do Chrystusa, który sam był wzorem pokory, poczynawszy od Wcielenia aż po ukrzyżowanie: „Uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci - i to śmierci krzyżowej” (Flp 2,8). Niech Bóg błogosławi Was wszystkich!

Wasz

ks. Jaison Thazhathil, Przeor Generalny



ORYGINALE ROZWAŻANIE MATKI MARII TERESY

10.01.1985

Pokora

Podstawa życia duchowego

Ślubowanie

Fundament świętości

Pycha to miłość do samego siebie, główna przyczyna wszelkiego zła.

Kiedy nasze ja próbuje utrzymać swoją pozycję w centrum społeczeństwa, staje się siłą, która tylko rozkazuje swoim poddanym, powstrzymuje ich od wszelkiego dobra, tylko po to, aby wyglądać lepiej niż ten, kto w swoich czynach i życiu daje świadectwo pokory. Pycha czerpie przyjemność z budowania podziwu dla siebie, z bycia adorowanym i wychwalanym.

Czyni się Bogiem i przeciwstawia własną wolę woli Bożej.

Święty potrafi zachować ducha pokory pośród bólu, rozczarowania i odrzucenia oraz nieustannie kierować swoje myśli ku Bogu. Każde jego słowo, a nawet całe jego życie, rozjaśnia miłość tak wielką, że nic nie może powstrzymać go przed oddaniem się wyłącznie Bogu i dostrzeganiem wszystkiego w Bogu.

Jak osiągnąć pokorę?

Uklęknij przed krzyżem.

Spójrzcie na Jego rany, na haniebne użycie przemocy. Spójrzcie jeszcze raz na Zbawiciela i powiedzcie: Jezu, kim jesteś, że to na siebie wzięłeś, dlaczego na to wszystko pozwoliłeś?



On odpowie ci:

Moje dziecko, byłeś martwy dla życia wiecznego.

Stworzyłem świat, stworzyłem ludzi, aby byli podobni do Mnie.

Kochałem ich tak bardzo, że stworzyłem ich na Swój obraz.

Człowiek – także ty – chciał być ponad Mną, chciał być Bogiem, tak jak Ja. Uległ grzechowi i stał się nędznym, martwym stworzeniem. Kierowała mną miłość, by czcić Ojca.

Z miłości przyjąłem ludzką postać. Nazywano mnie Mesjaszem, wielu mnie rozpoznawało.

A ci, którzy chcieli porzucić swoje ja, podążali za Mną.

Inni trwali w swojej dumie i stali się Moimi katami.



Moje cierpienia i śmierć nie służą zagładzie ludzkości, ale zbawieniu. Jestem znakiem na tym krzyżu, jestem wezwaniem do pokory.

Pokora, moje dziecko, to całkowite ubóstwo, nieustanne stawanie przed Bogiem z prośbą o pomoc.

Świadomość, że nie jestem w stanie osiągnąć niczego własnymi siłami, chęć bycia nikim, zgoda na bezinteresowność, miłość, wyłącznie miłość do

Mnie – to podstawowe zasady, które pozwalają osiągnąć pokorę.

Zawsze przyznawaj się do nicości.

Dla Mnie jesteś mniej niż ziarnkiem piasku.

Wyniosłem człowieka do boskiej wysokości, jeśli jest gotów nigdy nie polegać na własnej sile.

Próżność jaźni nie chce pozostać niezauważona. Oszczerstwa, surowość i niszczenie reputacji są oznakami pychy.

Tacy ludzie dążą do wywyższenia się kosztem zniszczonego honoru innych.



Spójrz na Moje oddanie.

Nie musiałem rezygnować z mojego honoru.

Nie musiałem odpokutować za twoje czyny.

Chciałem ci pokazać, jak możesz należeć do Mnie bardziej, nie, nawet całkowicie.

Rozważ Moje cierpienia.

Zastanów się nad swoją winą.

Uklęknij w pokłonie przed Moim majestetem.

Naucz się ode Mnie, jak mały powinieneś być, aby być wielkim.

Pierwszym krokiem do pokory jest:

Kochać bliźniego, nie wykorzystywać jego wad charakteru jako pretekstu do wywyższania się nad nim. Nigdy nie reagować bez miłości we wspólnocie.

Pokora ma swój początek we wspólnocie. Okazje do manifestowania własnego ja są nieustannie liczne, na przykład gdy ktoś jest dla nas niesympatyczny..., gdy we wspólnocie kształtują się różne tendencje charakterologiczne, gdy ktoś okazuje słabości.

W miłości również kryje się pycha. Na przykład pragnie ona człowieka, aby stał się jej własnością lub zjednoczeniem. Unikajmy nieuporządkowanej miłości! Kochajmy dla miłości samej w sobie, abyśmy kochali Boga czysto i doskonale!

Pokora rodzi czystą miłość do Boga i ludzi.

Unikaj nienawiści.

Nienawiść jest fałszywą miłością.

Powstaje ona z wyniosłej miłości, ponieważ nienawidzimy tej czy innej osoby, która zagraża naszej dumie.



Unikaj odrzucenia innych.

Odrzucenie jest przejawem namiętnej dumy.

Odrzuca się tylko to, co zagraża dumie, co może zranić ego.

Bądź miłością do współbraci i współsióstr. Jej fundamentem jest pokora, oddanie innym.

Unikaj smutku.

Jest on bólem spowodowanym oszczerstwem, odrzuceniem lub krytyką. Jest ona oznaką zranionego ego, oznaką dumy. Spotkanie z nią jest spotkaniem z człowiekiem, który jest daleko od Boga.

Unikaj rozpacz.

Jest ona namiętnością duszy, która uznaje pychę w jej spełnieniu za nieosiągalną. Jest dowodem poczucia własnej bezsilności, która prowadzi do rozpacz. W końcu samobójstwo staje się jedyną nadzieją. Brakuje świadomości, że właśnie w rozpacz można dostrzec łaskę, by wołać Boga o pomoc.

Unikaj gniewu.

Odrzuca on wszystko, co nas rani, co jest dla nas niewygodne, co sprawia nam ból.

Nie przyjmuje wiary w Boga, staje się nieufnością wobec wszystkiego. Gniew wprowadza całkowity chaos w duszy i praktycznie niszczy miłość bliźniego.

Unikaj pożądania.

Jest to pragnienie samouwielbienia.

Unikaj wszystkiego, co stoi na przeszkodzie uświęceniu. Spoglądaj na krzyż jako tło, spoglądaj na własną nieżyczliwość i stań się mały, bardzo mały przed Bogiem, który daje nam siłę.

Fragment z książki Matki Marii Teresy: „Nachfolge Christi – Ordensregel der Communio in Christo als ein Weg für alle“, („Następstwo Chrystusowe – Reguła Zakonu Communio in Christo jako droga dla wszystkich“), wyd. MuNe Paderborn, 2001, s. 83 i następne.



KOMENTARZ

ks. Bedemore Okwudili Ezeagu z Nigerii

Często jesteśmy skłonni wierzyć, że jesteśmy najwięksi – w naszych rękach spoczywa odpowiedzialność, dysponujemy wszystkimi środkami, możemy traktować innych tak, jak chcemy i nie jesteśmy przed nikim odpowiedzialni. W przeciwieństwie do tego sposobu myślenia i postawy, Matka Maria Teresa założyła Ordo Communio in Christo jako wspólnotę chrześcijan, której celem jest praktyczne życie miłością do Boga i bliźnich, aby w bardziej konkretny sposób realizować postanowienia Soboru Watykańskiego II.

Aby osiągnąć ten cel, Matka Maria Teresa zastąpiła ubóstwo pokorą – jako bardziej wszechstronną formę ubóstwa.

Matka Maria Teresa opisuje pokorę jako całkowite uzależnienie. Odnosząc się do jej słów, jestem przekonany, że dla Ordo Communio in Christo i jego kierownictwa nieodzowne jest całkowite uwolnienie się od trosk materialnych, aby móc w pełni koncentrować się na celach i zadaniach duchowych.

Można być biednym, nie będąc pokornym. Pojęcie pokory, tak jak rozumie je Matka Maria Teresa, oznacza oddanie i skromność. Pan nie patrzy na zewnętrzne oznaki ani zaszczyty, ale na proste i pokorne serca, które są gotowe przyjąć Jego miłość i bezinteresownie przekazywać ją innym. Prawdziwa wielkość nie polega na panowaniu nad innymi, ale na rozpoznaniu swojego miejsca przed Bogiem i służeniu innym z miłością. Jezus wyraźnie to podkreśla, mówiąc, że nie przyszedł, aby mu służyli, ale aby samemu służyć (por. Flp 2,5-9).

Oznacza to uznanie, że tylko Bóg wystarczy. Ale jak możemy osiągnąć pokorę? Matka Maria Teresa wyjaśniła to w prosty sposób i poradziła nam, abyśmy klękali przed krzyżem. W Jezusie widzimy, do czego zostaliśmy powołani.

Matka Maria Teresa rozpoznała, że duma jest chorobą duszy. Ważne jest, aby zrozumieć, że wszyscy w różnym stopniu nosimy w sobie dumę i że jest ona produktem ubocznym urazów duchowych.

Ale Pan zachęca nas, abyśmy byli tego świadomi i starali się z rozwagą, w sposób rozpoznawalny i z pomocą łaski, zwalczać wszelkie oznaki tego zła w nas.

Duma nie podoba się Bogu. Duma hańbi i stanowi przeszkodę dla osobistego spokoju i radości.



Pokora jest cechą Boga w nas i rodzi czystą miłość do Boga i ludzi; duma jest cechą dominującą diabła. Matka Maria Teresa napomina nas, abyśmy uzbroili się przeciwko temu złu w naszym życiu.

Objawy i oznaki dumy

1. Pragnienie bycia chwalonym i wyróżnianym względem innych

Kiedy inni są faworyzowani lub chwaleni, rodzi się w nas postawa charakteryzująca się rywalizacją i zazdrością. Zazdrość nie tylko odbiera nam wewnętrzny spokój, ale także szkodzi naszej pokorze, uczciwości i jest trucizną dla naszej duchowości.

2. Brak otwartości na krytykę lub zdolności do zmiany perspektywy

Duma sprawia, że nie chcemy się poprawiać i jesteśmy nieufni wobec odmiennych opinii. Takie podejście hamuje nasz rozwój intelektualny, prowadzi do arogancji i zamknięcia się we własnym świecie.

3. Duma przejawia się w skłonności do wychwalania samych siebie oraz w tendencji do przywiązywania zbyt dużej wagi do własnej osoby i przeceniania swojego znaczenia.

Wiele osób zbyt szybko podkreśla swoje umiejętności, osiągnięcia i wrażenie, jakie wywarły na innych, ale chwalenie siebie nie jest niczym chwalebny. W Księdze Przysłów (27,2) czytamy: Niech inny cię chwali - nie twe własne usta...

4. Duma przejawia się w pragnieniu bycia dostrzeganym, podziwianym, docenianym i szanowanym.

Objawem dumy jest dążenie do własnej chluby. Musimy przeanalizować swoje życie, jeśli zauważymy, że jesteśmy nieustannie nieszczęśliwi, ponieważ nie jesteśmy dostrzegani, chwaleni ani szczególnie doceniani.

5. Duma przejawia się w pogardzie dla innych.

Duma prowadzi do tego, że gardzimy innymi ludźmi i traktujemy ich bez miłości i szacunku. Każdy, kto został stworzony na obraz Boga, zasługuje na szacunek, niezależnie od swojej pozycji społecznej, przynależności, kultury czy pochodzenia.

W końcu my, chrześcijanie, powinniśmy zawsze praktykować cnotę pokory.

Pomaga nam ona dostrzec naszą zależność od Boga i prosić Go w modlitwie o pomoc. Pozwala nam poznać samych siebie takimi, jakimi naprawdę jesteśmy, i umożliwia nam osiągnięcie wielkich rzeczy.



Ks. Bedemore Okwudili Ezeagu z Nigerii



Ks. Bedemore Okwudili Ezeagu jest kapłanem w diecezji katolickiej Ekwulobia w Anambra w Nigerii. Święcenia kapłańskie przyjął 10 lipca 2021 r. Jego dotychczasowa działalność:

W latach 2021–2022 pełnił funkcję wikariusza parafialnego w kościele św. Piotra w Oko.

W latach 2022–2024 był skarbnikiem diecezjalnym, jednym z sekretarzy biskupa i jego mistrzem ceremonii liturgicznych.

Obecnie kończy studia licencjackie z prawa kościelnego na Uniwersytecie św. Piusa X w Wenecji we Włoszech. Kontakt z Communio nawiązał dzięki swojemu mentorowi, ks. Innocentowi Dimowi, a w zeszłym roku zacieśnił go dzięki siostrze Lidwina, kiedy

przyjechał do Włoch, aby podjąć studia. Tego lata spędził miesiąc w Domu Macierzystym Communio in Christo w Mechernich w Niemczech, co, jak sam twierdzi, było dla niego wspaniałym doświadczeniem i pomogło mu jeszcze głębiej przyswoić sobie duchowość Communio.

Odprawiał msze święte, odwiedzał chorych i uczestniczył we wszystkich działaniach wspólnoty.

Stopka redakcyjna

Wydawca: Ordo Communio in Christo

Adres: Bruchgasse 14, D-53894 Mechernich

Strona internetowa: www.communio.nrw

Mail: info@communio.nrw

Tel.: +49-2443 9814823

Faks: +49-2443 9814824

Redakcja i odpowiedzialność: O. Rudolf Ammann Isch, Mechernich/Niemcy

Kadra edytorska: Henri Grüger i Manfred Lang, Agencja ProfiPress, Mechernich/Niemcy

Layout: Henri Grüger, Agencja ProfiPress, Mechernich/Niemcy

Współpraca: Siostra Lidwina, Mechernich/Niemcy

Tilj Puthenveettil, Mechernich/Niemcy

Hilde Bouschery, Mechernich/Niemcy

Ewa Bochynek, Mechernich/Niemcy